

Sygn. akt II DIZ 31/21

UCHWAŁA

Dnia 10 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

SSN Jarosław Sobutka

Protokolant Marta Brzezińska

w sprawie **sędziego C. O.**

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 10 marca 2021 r.,
zażalenia wniesionego przez pełnomocnika pokrzywdzonego
na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt I DO 49/20,
odmawiającą wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej
sędziego Sądu Okręgowego w S. C. O. za czyn opisany we wniosku z art. 212 § 1
k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.

- Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 2072 z późn. zm.
t.j.)

uchwalił:

1. **utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;**
2. **obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania odwoławczego.**

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 2 października 2020 r., pełnomocnik pokrzywdzonego P. P. wystąpił o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej C. O. - sędziego Sądu Okręgowego w S. za przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., którego sędzia dopuścić się miał podczas wygłaszania w dniu 30 lipca 2020 r. w S. ustnych motywów uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w S. w sprawie o sygn. akt I C (...) poprzez pomówienie (i jednocześnie zniesławienie) adwokata P. P. o to, iż brał udział w działalności przestępczej w postaci tworzenia podmiotów w celu oszustw podatkowych.

Uchwałą z dnia 17 listopada 2020 r., sygn. akt I DO 49/20, Sąd Najwyższy odmówił wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w S. C. O. za to, że w dniu 30 lipca 2020 r. w S., podczas wygłaszania ustnych motywów uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w S. o sygn. akt I C (...), dopuścił się zniesławienia i znieważenia adwokata P. P., a mianowicie, że brał on udział w działalności przestępczej w postaci tworzenia spółek – „firm pośredniczących, które de facto nie istniały albo były zakładane na jeden dzień czy tam na krótki okres czasu po to tylko żeby stworzyć tzw. karuzelę podatkową”, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Zażalenie na powyższą uchwałę wniósł pełnomocnik pokrzywdzonego. Zaskarżył ją w całości i zarzucił:

1. „obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść wydanego postanowienia, a mianowicie:
 1. art. 80 § 2c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, poprzez przyjęcie, iż nie doszło do dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, a co za tym idzie brak jest jakichkolwiek przesłanek uzasadniających zezwolenie na pociągnięcie Sędziego - Pana C. O. do odpowiedzialności karnej, podczas gdy okoliczności faktyczne sprawy wskazują na to, że do znieważenia i zniesławienia adwokata P. P. niewątpliwie doszło;
 2. art. 80 § 2c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez uznanie, że nie uprawdopodobniono podejrzenia popełnienia przez Sędziego - Pana

C. O. na szkodę adwokata P. P. czynu wyczerpującego znamiona przestępstw określonych we wniosku nie tyle w dostatecznym, co wręcz w najmniejszym stopniu, podczas gdy wraz z wnioskiem inicjującym niniejsze postępowanie przedłożono nagranie z rozprawy, transkrypcję owego nagrania, protokół z rozprawy oraz wyrok wraz ze sporządzonym doń uzasadnieniem, z których to dokumentów bezsprzecznie wynika, że Sędzia - Pan C. O. dopuścił się znieważenia i zniesławienia adwokata P. P;

3. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, a polegający na przyjęciu, że: (i) transkrypcja nagrań nie zawiera treści, które mogłyby wskazywać na zniesławienie adwokata P. P. poprzez jego pomówienie o powiązania ze środowiskiem przestępczym, (ii) ani we wniosku, ani w pisemnym stanowisku wnioskodawca nie przywołał konkretnych wypowiedzi Sędziego mających mieć charakter znieważający lub zniesławiający oraz, że (iii) wypowiedź Sędziego - Pana C. O. stanowiła jedynie realizację sędziowskich uprawnień i obowiązków orzeczniczych, nie zmierzała do pomówienia bądź znieważenia pełnomocnika powoda, gdy tymczasem prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego, a zwłaszcza wniosku z dnia 2 października 2020 r. i pisma wniesionego w toku niniejszego postępowania z dnia 16 listopada 2020r. prowadzi do konkluzji, że uzasadniono i zaprezentowano wypowiedzi wskazujące na to, że Sędzia - Pan C. O. przekroczył granice w zakresie realizacji swych sędziowskich uprawnień, popełniając tym samym przestępstwo stypizowane w art. 212 k.k. w zw. z art. 216 k.k.”.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały, poprzez wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w S. – C. O.

W piśmie z dnia 3 marca 2021 r. stanowiącym odpowiedź na zażalenie, sędzia Sądu Okręgowego w S. – C. O. wniósł o oddalenie zażalenia jako całkowicie bezzasadnego.

W uzasadnieniu wskazał, że zażalenie oraz wnioski o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej traktuje jako wyraz presji na wymiar sprawiedliwości, zmierzającej do zastraszania sędziów przez konkretnych

adwokatów. Podniósł, że nie było jego zamiarem pomawianie lub zniesławianie kogokolwiek, w tym adwokata P. P. Wygłaszając uzasadnienie ustne rzeczywiście użył słów, które fragmentarycznie są cytowane jednak bez powiązania z pozostałą treścią wywodu, gdzie wskazał, że pełnomocnik powoda w osobie adwokata P. P. odmówił podania okoliczności faktycznych stanowiących podstawę dochodzonego roszczenia zasłaniając się tajemnicą adwokacką. Zaznaczył, że właśnie z tym zachowaniem powiązał stwierdzenie o wiedzy i doradztwie adwokata.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Zgodnie z art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 2072 z późn. zm. t.j.- dalej: „u.s.p.”) sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. W orzecznictwie przyjmuje się, że przez "dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa" należy rozumieć taką sytuację, gdy zebrane w sprawie dowody wskazują w sposób dostateczny na to, że sędziemu można postawić zarzut popełnienia przestępstwa. Jest przy tym oczywiste, że nie wystarcza samo przypuszczenie, iż było tak, jak twierdzi się we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, ale nie jest też wymagane przekonanie o winie sędziego (zob. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2013 r., SNO 14/13, LEX Nr 1350332; z dnia 11 lutego 2003 r., SNO 2/03, OSNSD 2003, Nr 1, poz. 4; z dnia 26 lutego 2006 r., SNO 3/06, OSNSD 2006, poz. 25).

Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę w pierwszej instancji zastosował się do powyższych uwag. Z treści uzasadnienia zaskarżonej uchwały wynika, że przeprowadził w niezbędnym zakresie postępowanie dowodowe, szczegółowo przeanalizował i należycie ocenił zebrany materiał dowodowy, w szczególności zapis dźwiękowy ustnych motywów, jego transkrypcję, pisemne uzasadnienie wyroku oraz prawidłowo ustalił stan faktyczny. Przedstawił przy tym tok swojego rozumowania, poddając analizie treść poszczególnych wypowiedzi sędziego wskazanych we wniosku inicjującym postępowanie. Przekonująco wykazał, że brak

jest podstaw do udzielenia zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za czyny zarzucane mu prywatnym aktem oskarżenia.

W tym miejscu należy przypomnieć, że u podstaw zaskarżonej uchwały legło ustalenie, że w dniu 30 lipca 2020 r. w S., podczas wygłaszania ustnych motywów uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w S. o sygn. akt I C (...), sędzia C. O. nie dopuścił się zniesławienia i znieważenia adwokata P. P., poprzez wypowiedzenie słów: „dziwnym trafem pełnomocnik doradzał jednemu z tych biznesmenów o czym publiczne były wypowiedzi kierowane, stąd też Sądowi z urzędu, nie z urzędu, a fakt powszechny, jest to fakt powszechnie znany, że w tym procederze (działalności przestępczej w postaci tworzenia spółek – <firm pośredniczących, które de facto nie istniały albo były zakładane na jeden dzień czy tam na krótki okres czasu po to tylko żeby stworzyć tzw. karuzelę podatkową>) doradcą prawnym był pełnomocnik powoda”.

Skarżący podważył w zażaleniu powyższe ustalenie i ocenę dokonaną przez Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę w pierwszej instancji co do braku podstaw do wydania zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Podniósł, że „adwokat P. P. został publicznie posądzony o branie udziału w przestępczym procederze”. W jego przekonaniu „zgromadzone dowody, jak i okoliczności sprawy oraz charakter wypowiedzi sędziego (...) wprost wskazują na to, że wypełnił znamiona czynów zabronionych stypizowanych w art. 212 k.k. w zw. z art. 216 k.k.”, co zostało dostatecznie uprawdopodobnione w treści wniosku z dnia 2 października 2020 r. oraz pisma zawierającego stanowisko w sprawie z dnia 16 listopada 2020 r.

Odnosząc się do tej argumentacji, w pierwszym rzędzie wskazać należy, że do przestępstwa zniesławienia (art. 212 k.k.) dochodzi w razie przypisania innej osobie takiego postępowania lub takich właściwości, które mogą ją poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania określonego stanowiska lub do wykonywania określonego zawodu bądź prowadzenia określonej działalności. Ze względu na to, że zniesławienie godzi w opinię innych o danej osobie, podrywa ich zaufanie do niej, poniża ją w ich oczach, nie dojdzie do zniesławienia przez wypowiedź, której odbiorcą jest jedynie ta osoba. Aby nastąpiło zniesławienie, wypowiedź zawierająca treści naruszające cześć musi dotrzeć

jeszcze do bodaj jednej innej osoby. Przystępstwo znieważenia (art. 216 k.k.), stanowią natomiast wypowiedzi godzące w godność danej osoby, obelżywe lub ośmieszające, niedające się zracjonalizować. Ze względu na to, że zniewaga godzi w poczucie własnej wartości danej osoby, znieważenie - inaczej niż zniesławienie - może nastąpić także wtedy, gdy odbiorcą wypowiedzi o treści naruszającej cześć jest wyłącznie ta osoba. Niewątpliwie ocena czy dobro osobiste w postaci czci człowieka zostało zagrożone lub naruszone wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym, istotny jest zatem odbiór danej wypowiedzi przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 lutego 2018 r., VI ACa 1576/16). O tym zatem, czy zachowanie miało charakter znieważający, decydują dominujące w społeczeństwie oceny i normy obyczajowe (por. W. Kulesza: Zniesławienie i zniewaga, s. 165 - 169), a nie subiektywne przekonanie osoby rzekomo znieważonej. W swoim subiektywnym przekonaniu wnioskodawca mógł się poczuć dotknięty wypowiedzianymi przez sędziego w ustnych motywach słowami „w tym procederze doradcą prawnym był pełnomocnik powoda”, jednak Sąd Najwyższy rozpoznający sprawę w pierwszej instancji w przekonujący sposób wywiódł, dlaczego - obiektywnie rzecz oceniając - nie doszło do ani znieważenia, ani zniesławienia wnioskodawcy w rozumieniu kolejno art. 216 k.k. i art. 212 k.k.

Znieważenie kogoś jest w zasadzie zachowaniem intencjonalnym, jednak doktryna i orzecznictwo dopuszczają również możliwość popełnienia tego czynu z zamiarem ewentualnym. Prawidłowo Sąd Najwyższy ocenił, że zachowaniu sędziego Sądu Okręgowego w S. nie można przypisać w żaden sposób działania z intencją znieważenia czy zniesławienia wnioskodawcy. Z dowodów przedłożonych przez samego wnioskodawcę, to jest zapisu audio ustnych motywów uzasadnienia orzeczenia wydanego przez sędziego C. O., jak również wiernie odzwierciedlającego jego treść transkrypcji, nie wynika aby zawierały one takie treści, które mogłyby wskazywać na zniesławienie reprezentującego stronę postępowania (powoda) adwokata P. P. poprzez pomówienie go o powiązania ze środowiskiem przestępczym ani jakiegokolwiek inne słowa skutkujące jego znieważeniem. Jak trafnie dostrzegł Sąd Najwyższy pierwszej instancji, „nie sposób pośród przytoczonych przez sędziego sformułowań ujawnić jakichkolwiek uwag,

opinii bądź zastrzeżeń, które odnosiłyby się do pokrzywdzonego w niniejszej sprawie i mogłyby go poniżyć w opinii publicznej czy też narażić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu. Brak także określeń o uciążliwym charakterze”. Wzmianka, iż pokrzywdzony był „doradcą prawnym” powoda, podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. (w sprawie o sygn. akt RP I Ds (...)), wbrew twierdzeniom skarżącego, jest li tylko stwierdzeniem faktu, potwierdzonego przez wnioskodawcę, a nie „niepotwierdzonym domysłem, a wręcz plotką mającą postać miejskich legend”, jak wskazał w zażaleniu skarżący. Okoliczność ta, upatrywana przez pokrzywdzonego jako pomówienie o powiązanie go z jakąkolwiek działalnością przestępczą, bezsprzecznie stanowi jedynie jego subiektywne i nieznajdujące w materiale dowodowym przekonanie, które nie może decydować o znieważającym (przestępczym) charakterze zachowania sędziego. Bez wątplenia, z samego faktu świadczenia pomocy prawnej osobie, co do której istnieje podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa, nie należy wysnuwać wniosku, że profesjonalny pełnomocnik – adwokat ma jakikolwiek udział w tym przestępstwie, tak jak czyni to skarżący, tym razem w zażaleniu. Taka ocena, bynajmniej nie wynika ze słów wypowiedzianych przez sędziego C. O. Nie wynika z nich również, aby sędzia pod pozorem dokonywania czynności służbowych, w rzeczywistości chciał poniżyć lub zmierzał do poniżenia pokrzywdzonego w opinii publicznej lub narażenia go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu. Ocena okoliczności ustalonych w przedmiotowej sprawie prowadzi zatem do wniosku, że nie można takiego zamiaru (a także zamiaru znieważenia wnioskodawcy) dopatrywać się w działaniach sędziego C. O.

W tej sytuacji uznać należy, że w niniejszej sprawie nie tylko nie można było przyjąć, iżby istniało dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego zarzucanych przestępstw, ale nie ulega wątpliwości, że do ich popełnienia nie doszło, gdyż ustalone zachowanie sędziego C. O. nie wypełnia znamion zniesławienia, bądź zniewagi. Wobec tego uchwała Sądu Najwyższego pierwszej instancji o odmowie udzielenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej była w pełni uzasadniona.

Nie dostrzegając podstaw do uwzględnienia zażalenia Sąd Najwyższy orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonej uchwały.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 133 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 2072 z późn. zm. t.j.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy uchwalił, jak na wstępie.